

Sygn. akt III AUa 875/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maciej Piankowski (spr.)
Sędziowie:	SSA Lucyna Ramlo SSA Alicja Podlewska
Protokolant:	sekr.sądowy Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2015 r. w Gdańsku

sprawy Zakładu Handlu i Usług (...) spółka cywilna J. S. i E. S. w B.

z udziałem zainteresowanych K. K. (1), R. B.,

P. K., G. L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym i podstawę wymiaru składek

na skutek apelacji Zakład Handlu i Usług (...) spółka cywilna J. S. i E. S. w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 grudnia 2014 r., sygn. akt VI U 1931/13

oddala apelację.

SSA Lucyna Ramlo SSA Maciej Piankowski SSA Alicja Podlewska

Sygn. akt III AUa 875/15

UZASADNIENIE

Pozwany organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzjami z 09.04.2013 r. (Nr 176, 183, 184, 199) ustalił, że K. K. (1), R. B., P. K. i G. L., jako osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia nazwanej „umową o dzieło” u płatnika składek Zakład Handlu i Usług (...) s.c. podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowym w okresach:

- K. K. (1) od 21.10.2011 r. do 26.10.2011 r., od 02.11.2011 r. do 30.11.2011 r., od 05.12.2011 r. do 30.12.2011 r.,

- R. B. od 01.09.2010 r. do 28.10.2010 r., od 01.11.2010 r. do 30.11.2010 r.,

- P. K. od 02.01.2009 r. do 30.01.2009 r., od 02.02.2009 r. do 27.02.2009 r., od 02.03.2009 r. do 30.04.2009 r., od 05.05.2009 r. do 29.05.2009 r., od 02.06.2009 r. do 29.06.2009 r., od 01.07.2009 r. do 31.07.2009 r., od 06.08.2009 r. do 30.10.2009 r., od 01.12.2009 r. do 21.12.2009 r., od 01.02.2010 r. do 09.02.2010 r., od 01.07.2010 r. do 31.07.2010 r., od 02.08.2010 r. do 29.10.2010 r., od 01.11.2010 r. do 30.12.2010 r., od 03.01.2011 r., do 31.01.2011 r., od 16.02.2011 r. do 31.03.2011 r.,

- G. L. od 02.01.2009 r. do 30.01.2009 r., od 02.02.2009 r. do 27.02.2009 r., od 02.03.2009 r. do 30.04.2009 r., od 04.05.2009 r. do 29.05.2009 r., od 01.06.2009 r. do 21.08.2009 r.

Ponadto w powyższych decyzjach ustalono podstawę wymiaru składek za zainteresowanych.

W uzasadnieniach powyższych decyzji organ wskazał, że przedmiotem umów zawartych z w/w osobami było świadczenie usług, a nie osiągnięcie określonego rezultatu, wobec czego płatnik składek miał obowiązek zgłoszenia zainteresowanych do ubezpieczeń społecznych. Celem zawarcia umów o dzieło, a nie umów zlecenia, było uniknięcie obowiązku opłacenia składek na ubezpieczenia społeczne przez płatnika.

Odwołanie od powyższych decyzji złożył płatnik składek - Zakład Handlu i Usług (...) s.c. w B. wnosząc o ich zmianę poprzez ustalenie, że zainteresowani K. K. (1), R. B., P. K. i G. L. w okresach wskazanych w decyzjach nie podlegali obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu. W uzasadnieniu odwołań płatnik podniósł, że organ dokonał błędnej kwalifikacji umów zawartych z zainteresowanymi jako umowy zlecenia. Przedmiotem umów był konkretny materialny i obiektywnie osiągalny rezultat, wobec czego nie było podstaw do przyjęcia, iż płatnika i zainteresowanych łączyły umowy o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego o zleceniu. Organ rentowy w toku postępowania administracyjnego nie wziął pod uwagę zeznań świadków: L. K. i M. S., którzy wskazywali, że zainteresowani prace wykonywali na podstawie umów o dzieło.

Pozwany organ rentowy wniósł o oddalenie odwołań, podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonych decyzjach.

Sprawy powyższe zostały połączone do ich wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Wyrokiem z dnia 16.12.2014 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach.

Przedmiotem działalności Zakładu Handlu i Usług (...) s.c. J. S. i E. S. w B. jest m.in. wykonywanie robót ogólnobudowlanych związanych ze wznoszeniem budynków, wykonywanie robót ogólnobudowlanych w zakresie rozdzielczych obiektów liniowych: rurociągów, linii elektroenergetycznych i telekomunikacyjnych-lokalnych, wykonywanie instalacji wodno-kanalizacyjnej, instalacji centralnego ogrzewania, instalacji wentylacyjnych i gazowych. W okresie objętym kontrolą organu rentowego spółka zatrudniała kilkanaście osób na umowę o pracę. Zlecenia spółka pozyskiwała przystępując do przetargów organizowanych przez różnego rodzaju podmioty. W ramach wygranych przetargów na wykonanie prac Spółka realizowała między innymi duże inwestycje, obejmujące m.in. wykonanie całej instalacji gazowej w zakładach (...) w T., kompleksowe wykonanie centralnego ogrzewania w Szpitalu (...) w B., wykonanie remontu instalacji c.o. i wodno-kanalizacyjnej w budynku przy ul. (...) w B., montaż wodociągu w Wojewódzkim Szpitalu (...) w K.. W przypadku spiętrzenia się prac na skutek wygrania przez spółkę większej ilości przetargów lub przetargów dotyczących dużych inwestycji, konieczne stawało się dodatkowe zatrudnianie pracowników na podstawie umów cywilnoprawnych.

Na wszystkich realizowanych przez spółkę (jako wykonawcę czy podwykonawcę) budowach kierowanie pracami ciepłowniczymi oraz nadzór nad nimi należał do kierowników budów i inspektorów nadzoru z firm zewnętrznych

(występujących z ramienia wykonawcy lub inwestora). Prace te były realizowane w oparciu o dostarczoną spółce jako wykonawcy (czy podwykonawcy) dokumentację projektową.

Zainteresowani wykonywali różnego rodzaju prace z branży budowlanej (spawalnicze, monterskie w zakresie wod-kan i c.o., sieci gazowych i wentylacji, wykonywanie wykopów, wywóz gruzu). Zwykle ze strony spółki daną inwestycję obsługiwało kilka grup fachowców o określonych specjalnościach.

W dniu 01.09.2010 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym **R. B.** umowę o dzieło. Przedmiotem umowy było wykonanie przez zainteresowanego robót ziemnych w Szpitalu (...) w terminie do 30.09.2010 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 1.926 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego. W ramach powyższej umowy zainteresowany wykopał dół o powierzchni 2 na 3 metry. W dole miały być kładzione rury. Zainteresowany wykopał dół ręcznie przy pomocy łopaty.

W dniu 01.10.2010 r. płatnik składek zawarł z w/w zainteresowanym umowę o dzieło. Przedmiotem umowy było wykonanie przez zainteresowanego robót porządkowych-wywóz gruzu i złomu po robotach budowlanych w terminie do 28.10.2010 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 1.708 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego.

W dniu 01.11.2011 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym analogiczną umowę o dzieło. Przedmiotem umowy było wykonanie przez zainteresowanego robót porządkowych-wywóz gruzu i złomu po robotach budowlanych w terminie do 30.11.2010 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 120 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego.

W ramach powyższych umów zainteresowany ładował gruz na samochód podstawiany przez Spółkę. Gruz ładował samodzielnie.

W dniu 02.01.2009 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym **G. L.** umowę o dzieło. Przedmiotem umowy była budowa węzła c.o. w terminie do 30.01.2009 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 1.828 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego.

W dniu 02.02.2009 r. płatnik składek zawarł z w/w zainteresowanym kolejną umowę o dzieło. Przedmiotem umowy było wykonanie przyłącza c.o. na ul (...) w terminie do 27.02.2009 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 1.630 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego.

W dniu 02.03.2009 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym kolejną umowę o dzieło. Przedmiotem umowy były roboty montażowo-spawalnicze kotłowni w miejscowości S. w terminie do 31.03.2009 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 1.820 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego. Oprócz prac spawalniczych zainteresowany w ramach powyższej umowy wykonał również próbę ciśnieniową.

W dniu 01.04.2009 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym kolejną umowę o dzieło. Przedmiotem umowy była budowa kotłowni w S.-roboty spawalnicze w terminie do 30.04.2009 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 1.650 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego. W ramach powyższej umowy zainteresowany wykonywał tylko prace spawalnicze.

W dniu 04.05.2009 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym kolejną umowę o dzieło. Przedmiotem umowy była budowa węzła ciepłego w L. w terminie do 29.05.2009 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 1.717 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego. Prace zainteresowanego polegały na montażu zaworów kołnierzowych, regulatora. Węzeł ciepły był elementem systemu ogrzewania miejskiej sieci ciepłowniczej.

W dniu 01.06.2009 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym kolejną umowę o dzieło. Przedmiotem umowy było wykonanie preizolacji na rurociągach (...) na ul. (...) w terminie do 30.06.2009 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na

kwotę 2.073 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego. Powyższe prace zainteresowany wykonywał sam.

W dniu 01.07.2009 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym kolejną umowę o dzieło. Przedmiotem umowy były roboty spawalnicze wewnętrznej instalacji c.o. na ul. (...) w terminie do 31.07.2009 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 3.015 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego.

W dniu 01.08.2009 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym kolejną umowę o dzieło. Przedmiotem umowy był montaż aparatów grzewczych w terminie do 21.08.2009 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 1.750 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego. Powyższą umowę zainteresowany wykonywał w siedzibie firmy (...) w T..

Zainteresowany z zawodu jest spawaczem. W ramach powyższych umów wykonywał m.in. prace na terenie firmy (...) na ul. (...). Osoby zatrudnione w spółce na umowę o pracę wykonywały w powyższej firmie instalacje w kotłowni i instalację gazową, zaś zainteresowany miał zająć się instalacją ciepła technicznego - miał wybudować odcinek od zaworów w kotłowni do poszczególnych nagrzewnic zamontowanych na ścianie hali. Odbioru robót dokonała firma (...). Przy odbiorze był obecny przedstawiciel spółki.

W dniu 2 stycznia 2009 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym **P. K.** umowę o dzieło. Przedmiotem umowy było wykonanie wykopów, roboty elektro-instalacyjne w terminie do 30.01.2009 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 1.610 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego. Realizując powyższą umowę P. K. pracował w zespole mieszanym z pracownikami spółki.

W dniu 02.02.2009 r. płatnik składek zawarł z w/w zainteresowanym kolejną umowę o dzieło. Przedmiotem umowy było wykonanie wykopów pod budowę przyłącza c.o. na ul. (...) w terminie do 27.02.2009 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 1.549 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego. Realizując powyższą umowę P. K. pracował w zespole mieszanym z pracownikami spółki.

W dniu 02.03.2009 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym kolejną umowę o dzieło. Przedmiotem umowy była budowa kotłowni w miejscowości S. w terminie do 31.03.2009 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 1.758 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego.

W dniu 01.04.2009 r. płatnik składek zawarł z w/w zainteresowanym kolejną umowę o dzieło. Przedmiotem umowy były roboty budowlano-montażowe kotłowni w S. w terminie do 30.04.2009 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 1.378 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego. W ramach powyższych umowy zainteresowany wstawiał piece grzewcze i je podłączał. Prace wykonywane były w zespole mieszanym (z G. L. oraz elektrykiem). Cały czas na miejscu obecny był brygadzysta, co drugi dzień przyjeżdżał majster. Zainteresowany nie podpisywał protokołu odbioru dzieła.

W dniu 05.05.2009 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym kolejną umowę o dzieło. Przedmiotem umowy było wykonanie robót budowlanych w firmie (...) w terminie do 29.05.2009 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 1.140 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego.

W dniu 02.06.2009 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym kolejną umowę o dzieło. Przedmiotem umowy było wykonanie robót ziemnych w firmie (...), ul. (...) w terminie do 29.06.2009 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 1.425 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego.

Zainteresowany podczas wykonywania powyższych umów pracował w zespole mieszanym: 5, 6 osób. Pracował przy modernizacji węzłów cieplnych i przy malowaniu ścian oraz przy robotach murarsko-malarskich, dokonywał również wykopów. W maju i w czerwcu nie zawsze pracował na terenie firmy (...), gdyż w sytuacji, gdy inna osoba nie przyszła do pracy, zainteresowany delegowany był przez majstra do wykonania prac za osobę nieobecną.

W dniu 01.07.2009 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym kolejną umowę o dzieło. Przedmiotem umowy było wykonanie robót pomocniczych przy montażu wewnętrznej instalacji c.o. na ul. (...) w terminie do 31.07.2009 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 2.233 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego.

W dniu 06.08.2009 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym kolejną umowę o dzieło. Przedmiotem umowy było wykonanie robót ziemnych na ul. (...) w terminie do 31.08.2009 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 1.828 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego.

W ramach powyższych umów zainteresowany pracował w zespole składającym się ze spawacza i dwóch monterów. Zainteresowany pracował jako monter i pomagał spawaczowi będącemu pracownikiem spółki. W lipcu 2009 r. pracował również przy ul. (...), ale w innym miejscu - na terenie innego zakładu, gdzie trzeba było zrobić wykopy. Na przełomie lipca i sierpnia 2009 r. pracował przy robotach ziemnych, pracował w zespole. Wykopy robione były koparką, zaś zainteresowany pracował przy pomocy łopaty. Oprócz prac ziemnych zainteresowany pracował przy demontażu komory ciepłowniczej.

W dniu 01.09.2009 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym kolejną umowę o dzieło. Przedmiotem umowy było wykonanie izolacji termicznej ciągów technologicznych i kotłowni na ul. (...) w terminie do 30.09.2009 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 1.551 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego. Realizując powyższą umowę P. K. pracował w zespole mieszanym z pracownikami spółki.

W dniu 01.10.2009 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym kolejną umowę o dzieło. Przedmiotem umowy było wykonanie wykopów pod przyłączy c.o. w terminie do 30.10.2009 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 1.760 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego. Realizując powyższą umowę P. K. pracował w zespole mieszanym z pracownikami spółki.

W dniu 01.12.2009 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym kolejną umowę o dzieło. Przedmiotem umowy było wykonanie robót budowlanych węzła na ul. (...) w terminie do 21.12.2009 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 2.820 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego. Realizując powyższą umowę P. K. pracował w zespole mieszanym z pracownikami spółki. Umowa dotyczyła węzła ciepłego budynku mieszkalnego, zaś roboty polegały na wykonaniu studzienki chłonnej do wody.

W dniu 01.02.2010 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym kolejną umowę o dzieło. Przedmiotem umowy było wykonanie robót budowlanych węzła na ul. (...) w terminie do 09.02.2010 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 532 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego. Realizując powyższą umowę P. K. pracował w zespole mieszanym z pracownikami spółki.

W dniu 01.07.2010 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym kolejną umowę o dzieło. Przedmiotem umowy było wykonanie robót budowlano-remontowych przy ul. (...) w B. w terminie do 31.07.2010 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 1.179 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego. Realizując powyższą umowę P. K. pracował w zespole mieszanym. Umowa dotyczyła wymiany instalacji wewnętrznej, zainteresowany miał wykonać bruzdy pod pionny.

W dniu 02.08.2010 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym kolejną umowę o dzieło. Przedmiotem umowy było wykonanie remontu instalacji c.o. i wodno-kanalizacyjnej w budynku przy ul. (...) w B. w terminie do 31.08.2010 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 1.292 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego.

W dniu 01.09.2010 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym kolejną umowę o dzieło. Przedmiotem umowy było wykonanie robót izolacyjnych przy ul. (...) w terminie do 30.09.2010 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 1.694 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego.

Realizując powyższe umowy P. K. pracował w zespole mieszanym z pracownikami spółki.

W dniu 01.10.2010 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym kolejną umowę o dzieło. Przedmiotem umowy było wykonanie montażu zaworów i wymiana grzejników w Szpitalu (...) w B. w terminie do 29.10.2010 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 2.092 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego. Realizując powyższą umowę P. K. pracował w zespole mieszanym. Łącznie prace w Szpitalu z ramienia Spółki wykonywało około 15 osób.

W dniu 01.11.2010 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym kolejną umowę o dzieło. Przedmiotem umowy było wykonanie montażu zaworów i wymiana grzejników w Szpitalu (...) w B. w terminie do 30.11.2010 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 2.188 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego. Realizując powyższą umowę P. K. pracował w zespole mieszanym z pracownikami spółki.

W dniu 01.12.2010 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym kolejną umowę o dzieło. Przedmiotem umowy było wykonanie montażu wodociągu w Wojewódzkim Szpitalu (...) w K. w terminie do 30.12.2010 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 2.134 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego. Prace wykonywał w zespole 6-osobowym, w skład którego wchodziły elektrycy będący pracownikami spółki. Do K. został zawieszony samochodem zakładowym. Dostawał dodatek do wynagrodzenia w wysokości 23 zł tytułem delegacji. Spółka opłacała nocleg.

W dniu 03.01.2011 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym kolejną umowę o dzieło. Przedmiotem umowy było usunięcie awarii przyłącza c.o. w (...) S. w B. w terminie do 31.01.2011 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 191 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego. Realizując powyższą umowę P. K. pracował w zespole mieszanym. Praca trwała jeden dzień i polegała na wykonaniu wykopu, odkryciu rurociągu i wycięciu skorodowanego odcinka, wstawieniu nowego i zasypaniu dołu.

W dniu 16.02.2011 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym kolejną umowę o dzieło. Przedmiotem umowy było wykonanie robót remontowych kotłowni c.o. i modernizacja stacji uzdatniania wody w terminie do 28.02.2011 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 551 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego.

W dniu 01.03.2011 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym kolejną umowę o dzieło. Przedmiotem umowy było wykonanie remontu kotłowni węglowej w Szpitalu (...) w B. w terminie do 31.03.2011 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 304 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego. Realizując powyższą umowę P. K. pracował w zespole mieszanym. Zainteresowany w ramach powyższej umowy dokonał demontażu poszczególnych członów kotła, które następnie oczyścił.

Zainteresowany rozpoczął pracę na rzecz płatnika w związku z ogłoszeniem w prasie. Umowy o dzieło na poszczególne miesiące podpisywane były w chwili wypłaty wynagrodzenia za poprzednio przepracowany miesiąc. Zainteresowany stawiając się u płatnika składek miał wyznaczone zadanie na dany dzień przez przełożonego majstra będącego pracownikiem spółki. Prace wykonywane były w zespołach. Majster wyznaczał kilku ludzi do wykonania danego zadania. Jedną z tych osób, brygadysta, była odpowiedzialna za zespół. W skład zespołu wchodziły zarówno osoby, które były pracownikami spółki, jak i osoby zatrudnione przez spółkę na podstawie umowy o dzieło. Osoby te miały taki sam zakres obowiązków. Majster z ramienia spółki wykonywał tylko nadzór nad czynnościami wykonywanymi przez zainteresowanego, nie dokonywał odbioru prac.

Narzędzia, materiały i odzież robocza należały do spółki. Zainteresowany pracował w godzinach od 7:00 do 15:00. Wynagrodzenie płacone miał w oparciu o stawkę godzinową. Rzadko zdarzały się sytuacje, że nie pracował. Nie było list obecności. Majster zapisywał w notesie ilość godzin oraz kto stawiał się w danym dniu do pracy. Czasami zainteresowany pracował po godzinie 15:00 i wówczas płacone miał nadgodziny według normalnej stawki godzinowej.

Zainteresowany wraz z pozostałymi członkami zespołu budowlanego samochodem zakładowym dowożony był do miejsca pracy.

Do pracy zainteresowanego nie było zastrzeżeń. Na terenie siedziby spółki również wykonywał prace polegające na: sprzątaniu, gwintowaniu rur, pomagał spawaczom robić węzły cieplne. Prace w siedzibie wykonywał na rzecz spółki, zaś węzły na rzecz zamawiających.

W dniu 21.10.2011 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym **K. K. (2)** umowę o dzieło. Przedmiotem umowy było wykonanie instalacji gazowej w firmie (...) w terminie do 26.10.2011 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 542 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego.

W dniu 02.11.2011 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym kolejną umowę o dzieło. Przedmiotem umowy była budowa dwóch węzłów cieplnych w budynku przy ul. (...) w B. w terminie do 30.11.2011 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 5.870 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego. W ramach powyższej umowy zainteresowany wykonywał czynności spawalnicze. Pracował w zespole osób, w skład którego wchodził monterzy pracujący na podstawie umowy cywilnoprawnej.

W dniu 05.12.2011 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym kolejną umowę o dzieło. Przedmiotem umowy było wykonanie instalacji c.o. - B. B. w terminie do 30.12.2011 r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 2.644 zł, płatne w terminie 3 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez zainteresowanego.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że stan faktyczny ustalił w oparciu o zeznania złożone przez strony oraz świadków, jak również przedłożone do akt sprawy dokumenty w postaci umów cywilnoprawnych wiążących strony.

Sąd Okręgowy uznał zeznania złożone przez zainteresowanych na okoliczność zawieranych ze Spółką umów i wykonywanych czynności za wiarygodne. Zeznania zainteresowanych były logiczne i spójne, wzajemnie się dopełniały, nadto podane przez nich okoliczności znalazły potwierdzenie w przedłożonych do akt sprawy dokumentach w postaci kopii zawieranych z nimi umów.

Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom świadków J. K., M. S. i A. Ś. w części, w jakiej wskazali oni, że w pracach wykonywanych przez zainteresowanych liczył się tylko efekt końcowy, a kwestionowane umowy miały cechy umów o dzieło oraz że zainteresowani nie wykonywali czynności w ściśle określonych godzinach. Powyższemu przeczy pozostały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, w szczególności zeznania zainteresowanego P. K., analiza umów zawieranych z zainteresowanymi, częstotliwość ich zawierania, fakt, że były zawierane one praktycznie zawsze na następujące po sobie okresy i w przeważającej mierze obejmowały okres miesięczny (niezależnie od tego, jakie prace miał akurat wykonać zainteresowany). Sąd, w zakresie ustalenia okoliczności dotyczących godzin pracy zainteresowanego P. K. oraz sposobu wykonywania przez niego powierzonych mu czynności, odmówił wiarygodności zeznaniom powyższych świadków z uwagi na fakt, że zainteresowany jednoznacznie wskazał, że pracował w ściśle określonych godzinach oraz że podlegał przełożonemu wyznaczonemu z ramienia spółki i wykonywał jego polecenia. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do podważenia zeznań powyższego zainteresowanego, gdyż był on bezpośrednim wykonawcą powierzonych mu czynności i najlepiej wiedział, w jakich godzinach i w jaki sposób pracował, przy czym nie miał interesu w tym, aby wskazywać okoliczności przeciwne.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, by dać również wiarę zeznaniom J. S., osoby przesłuchanej w imieniu odwołującej się spółki, odnośnie tego, że członkami zespołu, w skład którego wchodził P. K., były tylko osoby zatrudnione na podstawie umowy o dzieło.

Z uwagi na niestawiennictwo zainteresowanych G. L. i K. K. (1), pomimo wielokrotnego wzywania, Sąd Okręgowy pominął dowód z ich przesłuchania na zasadzie art. 302 § 1 k.p.c. Zdaniem tego Sądu dla rozstrzygnięcia sprawy z odwołań płatnika składek wystarczające było przeprowadzenie dowodu z przesłuchania pozostałych zainteresowanych, dowodu z zeznań świadków oraz odwołującej się spółki, z dokumentów w postaci umów zawartych

z zainteresowanymi wraz z rachunkami. Na podstawie tak zebranego materiału dowodowego Sąd Okręgowy ustalił fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, że przenosząc ustalony w sprawie stan faktyczny na grunt przepisów prawa stwierdzić należało, że odwołania nie zasługiwały na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu Okręgowego, zawierane między stronami umowy nazwane „umowami o dzieło” w istocie takimi nie były. W rzeczywistości zainteresowani każdorazowo (w przypadku wszystkich przekwalifikowanych przez organ rentowy umów cywilnoprawnych) realizowali umowy starannego działania, jaką jest umowa o świadczenie usług podobnych do zlecenia.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że w doktrynie i judykaturze dzieło (w rozumieniu art. 627 k.c.) określane jest jako rezultat pracy fizycznej lub umysłowej, materialny lub ucieleśniony materialnie, mający cechy pozwalające uznać go za przedmiot świadczenia przyjmującego zamówienie (por. wyroki Sądu Najwyższego z 18.06.2003 r., II CKN 269/01, OSNC 2004, Nr 9, poz. 142 i z 05.03.2004 r., I CK 329/03). Wykonanie dzieła najczęściej przybiera więc postać wytworzenia rzeczy lub dokonania zmian w rzeczy już istniejącej czyli jej naprawienie, przerobienie lub uzupełnienie. Poza rezultatem materialnym dzieło może jednak powstać także w postaci niematerialnej, która może, lecz nie musi być ucieleśniona w jakimkolwiek przedmiocie materialnym, byle zostały utrwalone w postaci poddającej się ocenie ze względu na istnienie wad lub gdy można uchwycić istotę osiągniętego rezultatu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 09.10.2012 r., II UK 125/12, wyrok Sądu Najwyższego z 03.11.1999 r., IV CKN 152/00, OSNC 2001, Nr 4, poz. 63). Można też spotkać pogląd, iż cechą dzieła jest to, że z chwilą ukończenia nabywa autonomiczną wartość w obrocie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 10.10.2012 r., III AUa 698/12). W umowie o dzieło istotne jest osiągnięcie zindywidualizowanego rezultatu określonych prac. Tymczasem (przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy) żadna z umów o dzieło zawartych z zainteresowanymi przez Spółkę nigdy nie miała w istocie takowego charakteru. Nie można mówić o rezultacie pracy fizycznej lub umysłowej, materialnym lub ucieleśnionym materialnie, mającym cechy pozwalające uznać go za przedmiot świadczenia przyjmującego zamówienie przy czynnościach określanych tak ogólnikowo, szeroko (przykładowo: „wykonanie robót ziemnych” w Szpitalu (...), „wywóz gruzu”, „wykonanie izolacji termicznej ciągów technologicznych i kotłowni” na ul. (...), „roboty montażowo-spawalnice kotłowni” w miejscowości S., „montaż instalacji wod – kan” przy ul. (...) w B. i „wykonanie tam robót izolacyjnych”, „drobne roboty – montaż rur c.o.”, „montaż zaworów i wymiana grzejników” w Szpitalu (...), „usunięcie awarii przyłącza c.o.” w (...). S., „wykonanie robót remontowych kotłowni c.o. i modernizacja stacji uzdatniania wody”, „remont kotłowni węglowej” w szpitalu (...)) jak to uczyniła odwołująca się spółka, co więcej w sytuacji, w której w żaden sposób nie wykazała ona, by czynności polegające na wykonywaniu przez zainteresowanych (w ramach realizacji kontraktów uzyskanych w efekcie wygranych przez spółkę przetargów) określonych prac kończyły się zindywidualizowanym rezultatem. Odwołująca się nie przedłożyła jakiegokolwiek (choćby fragmentarycznej) dokumentacji, która obrazowałaby efekt prac poszczególnych zainteresowanych, np. wykonanie określonej części przyłącza, pomalowanie określonej ilości metrów kwadratowych w określonych pomieszczeniach, montaż określonej części instalacji c.o. itd., tworzący pewną kompletną, wyodrębnioną (stanowiącą swego rodzaju samodzielny „produkt w obrocie”) całość dającą się zweryfikować pod kątem istnienia ewentualnych wad. Powodowa spółka w żaden sposób nie oznaczyła w zawartych z zainteresowanymi umowach o dzieło wymogów wykonania powierzonych im prac. Oznaczyła je ogólnikowo, wskazując rodzaj czynności, bądź całościowo wpisując do przedmiotu umowy zadanie stojące nie przed zainteresowanymi, tylko przed powodową spółką jako stroną kontraktu (np. budowa przyłącza, montaż instalacji c.o. itp.).

Odwołująca się spółka nie przedstawiła protokołów odbioru wykonania poszczególnych prac wykonanych przez konkretnych zainteresowanych, a samo stwierdzenie na rachunku, że prace odebrano (czy wykonano), nie oznacza bynajmniej, iż doszło do stworzenia dzieła, potwierdza zaś jedynie wykonanie zleconych czynności. Odwołująca się spółka nie była w stanie przedłożyć takich dokumentów (protokołów odbioru konkretnych wpisanych do umów o dzieło zawartych z zainteresowanymi prac) z uwagi na specyfikę wykonywanych prac i stworzenie fikcji umów o dzieło. Wszystkie prace będące przedmiotem umów o dzieło łączących spółkę z zainteresowanymi miały charakter cząstkowych, stanowiąc jedynie pewną, najczęściej trudną do określenia część i to etapu, a nie całych prac (jak przykładowo prace przy budowie przyłącza czy prace spawalnice w Szpitalu (...) w B.). Prace świadczone przez

zainteresowanych wykonywane były w ramach realizacji znacznie większych, kompleksowych zadań (inwestycji), stanowiących przedmiot kontraktów zawartych przez spółkę. Zadania te to w istocie realizowane w ramach kontraktów uzyskanych przez odwołującą się spółkę duże budowy czy też ich części, przy realizacji których spółka cywilna (...) musiała korzystać z wielu pracowników różnych branż. Dopiero wykonanie prac przez określone osoby sprawiało, że powstawał konkretny rezultat w postaci wywiązania się przez odwołującą z umów łączących ją z jej kontrahentami, przy czym prace wykonywane przez poszczególne osoby nie mogły stanowić odrębnego przedmiotu umowy o dzieło.

Powyższe determinowało również sposób wykonywania prac przez samych zainteresowanych. Prace ich były świadczone w sposób powtarzalny, zespołowo (w ramach realizacji inwestycji do których wykonania firma angażowała po kilkudziesięciu fachowców z kilku branż) i były odbierane nie od poszczególnych osób tylko całościowo i nie przez spółkę (...) od zainteresowanych, a od teje spółki przez jej kontrahenta (zleceniodawcę). Dowodem na powyższe jest choćby fakt wielokrotnego powtarzania się w oznaczeniu umów o dzieło tych samych realizacji, np. prace w Szpitalu (...), budowa kotłowni w S.. Wydaje się oczywistym również dla laika, iż tego typu kompleksowych i poważnych inwestycji nie realizowała jedna, a wiele osób zatrudnionych przez odwołującą się spółkę, fachowców różnych branż, które musiały ze sobą w ramach realizacji takiego zadania ściśle współpracować. Nie były, bo nie mogły być to wydzielone, samodzielne, będące przedmiotem „samodzielnego” obrotu prace poszczególnych osób, które dałoby się wyizolować i poddać po kolei, oddzielnie sprawdzianowi na wady fizyczne. Takiemu sprawdzianowi poddawało się całe zadanie (efekt końcowy pracy wielu osób), z którego nie kto inny, jak właśnie spółka (...) sporządzała protokół, przedkładany następnie drugiej stronie umowy jako podstawa odbioru prac, w konsekwencji również jako podstawa wypłaty należnego spółce wynagrodzenia. Tak ogólnikowo określony przedmiot poszczególnych umów o dzieło w przypadku zainteresowanych był zatem nieprzypadkowy. W tym kontekście Sąd Okręgowy także zauważył, że montaż grzejnika, kontrola węzłów, roboty elektryczne, malarskie, czy też wykonanie izolacji termicznej bez określenia jakichkolwiek parametrów (ilości grzejników, sposobu montażu, określonej w metrach powierzchni do zaizolowania itd., powierzchni do zamalowania) nie może stanowić zindywidualizowanego rezultatu określonej pracy w rozumieniu umowy o dzieło, albowiem wymogi w takim przypadku są jedynie takie, aby przykładowo grzejnik (grzejniki) został zamontowany, pomieszczenie pomalowane, a instalacja elektryczna sprawna. Czynności tego rodzaju może wykonać każdy wykwalifikowany i doświadczony w tym zakresie monter wod- kan, elektryk czy malarz. Powodowa spółka nie oznaczyła wymogów montażu (czego konkretnie domaga się od przyjmującego zamówienie, gdzie i co dokładnie ma być wykonane, w jaki sposób, przy użyciu jakiej technologii itd.), wymogów wykonania wykopów (gdzie, na jakim odcinku, jakiej głębokości), wymogów prac spawalniczych (ilości, miejsc w których mają zostać wykonane spawy), itd. Powyższe nie dziwi, jeżeli się zważy na fakt, iż np. w przypadku prac wykonywanych przez zainteresowanych w szpitalu MSWIA obejmujących wymianę całej instalacji c.o. w budynku Szpitala (nie dający się wyodrębnić czy wydzielić z całością prac). Prace zainteresowanych, jak podpowiada doświadczenie życiowe, wykonywane być musiały często równolegle, musiały być skooperowane i skoordynowane czasowo oraz przestrzennie i dopiero łącznie skutkowały całościowym terminowym wywiązaniem się przez spółkę z zawartej z inwestorem czy wykonawcą umowy. W przypadku zainteresowanych (co szczególnie widoczne jest w przypadku P. K.) poszczególne umowy były zawierane na przestrzeni kilku lub kilkunastu miesięcy, oddzielone jedynie parodniowymi przerwami, a ich różnorodność rodzajowa pozwala stwierdzić, iż równie dobrze mogłyby stanowić zapis (ewidencję) prac wykonanych przez pracownika budowlanego odnotowanych w jego karcie pracy odzwierciedlającej codzienne wykonywanie obowiązków na przestrzeni określonego wycinka czasu. Nadto zainteresowany P. K. zeznał, iż pracował w stałych godzinach pracy i wykonywał prace powierzone mu przez swoistego przełożonego. Powyższe utwierdziło jedynie Sąd Okręgowy w przekonaniu, że w istocie zawarcie umowy o dzieło służyło wyłącznie uniknięciu przez spółkę kosztów pracowniczych, zaś faktyczne obowiązki zatrudnionych nie tylko, że nie miały charakteru umowy rezultatu (polegały na wykonywaniu w niektórych przypadkach wielu następujących po sobie i różnych rodzajowo prac na zasadzie starannego działania), ale zdarzało się, iż rzeczywiste obowiązki odbiegały nawet od tych wpisanych w umowach o dzieło, gdyż zainteresowany P. K. na bieżąco wykonywał prace we wskazywanych miejscach (na wskazanych budowach). Tym samym można zasadnie wywodzić, iż w ramach zawartych umów o dzieło (a zatem umów rezultatu) zainteresowani mieli jedynie zarysowany ogólny obraz prac, jakie mają być wykonane, w istocie natomiast

nie znali ich dokładnego zakresu, nie mówiąc już o sprecyzowaniu przedmiotu tych prac, czy też ich ostatecznego i oczekiwanego przez odwołującą się rezultatu.

Sąd Okręgowy przytoczył tezę zawartą w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 08.11.2013 r. (II UK 157/13), iż przedmiotem umowy o dzieło jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez zamawiającego w momencie zawierania umowy. W niniejszej sprawie ów przedmiot nie został w sposób wystarczający zdefiniowany w zawartej z zainteresowanymi umowach. Ów końcowy efekt realizacji przez spółkę (a nie przez zainteresowanych) powierzonych im zadań (choć spółka nie przedstawiła choćby fragmentu takiego dokumentu) został następnie przekazany kontrahentowi. To dopiero ten dokument, stanowiący finalny rezultat prac (a nie zakończenie określonego etapu - prac cząstkowych) wielu branż, wzajemnie skoooperowanych i zapewne na bieżąco koordynowanych podlegać może ocenie na istnienie wad. Ewentualna odpowiedzialność za nieprawidłowości w tym zakresie obciążałaby przecież nie zainteresowanych – spawacza czy monter (albowiem trudno wyobrazić sobie w jaki sposób wobec braku protokołów odbioru prac wykonanych przez zainteresowanych spółka mogłaby ustalić moment czy miejsce, w którym taki pracownik wykonał zlecone mu prace nieprawidłowo), a właśnie spółkę (...) jako kontrahenta (wykonawcę prac). Tym samym Sąd Okręgowy stwierdził, że prace wykonane przez zainteresowanych nie poddają się – wbrew twierdzeniom strony odwołującej - kontroli na istnienie wad. Sprawdzian na istnienie wad fizycznych dzieła jest niemożliwy do przeprowadzenia, jeśli strony nie określiły w umowie cech i parametrów indywidualizujących dzieło. Taki brak kryteriów określających pożądaną przez zamawiającego wynik (rezultat) umowy prowadzi do wniosku, że przedmiotem zainteresowania zamawiającego jest wykonanie określonych czynności, a nie ich rezultat (tak w uzasadnieniu cytowanego wyżej wyroku SN z 08.11.2013 r.). Taka też sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie, albowiem prace, których wykonanie zlecono zainteresowanemu, stanowiły jedynie element szerszych prac, zakończonych protokołami odbioru prac wykonanych przez spółkę.

Zatem, Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołująca się spółka kreując w sposób sztuczny umowy o dzieło, podczas gdy prace były prowadzone w sposób powtarzalny, w zespołach pracowniczych (jedna osoba nie była w stanie wykonać samodzielnie np. przyłącza) na zasadzie starannego działania, bez znajomości konkretnego przedmiotu tych prac w momencie podpisywania umów i w ramach całkiem sporych realizacji poważnych inwestycji, obrała swoistą metodę obniżenia kosztów swojej działalności (choć nie wykluczone, iż części zatrudnianych osób, forma umowy o dzieło odpowiadała), unikając w ten sposób (poprzez zawieranie szeregu nie kwalifikujących się na takowe - umów o dzieło), płacenia kosztów pracowniczych czy choćby tych, jakie zmuszona byłaby ponosić zawierając umowy zlecenia (czyli koszty składek na ubezpieczenie społeczne).

Akceptacja prezentowanego przez stronę odwołującą się toku rozumowania prowadziłyby do absurdu, do umów o dzieło (cząstkowych) w rozumieniu kodeksu cywilnego należałoby bowiem w takiej sytuacji zaliczać pojedyncze czynności pracownika zatrudnionego przy taśmie polegające przykładowo na wielokrotnym, powtarzalnym, wykonywanym niemal automatycznie umieszczaniu kolejnych wypuszczanych z maszyny produktów w opakowaniach, czy też powtarzalny montaż kolejnych elementów w ramach montażu innych większych urządzeń (np. montowanie silnika w kolejnych schodzących z taśmy pojazdach). Jest to oczywiście koncepcja nie do przyjęcia, albowiem wypaczałaby istotę umów o dzieło, w której chodzi o konkretny, zindywidualizowany i przedstawiający pewną wartość samą w sobie rezultat, a nie jedną z kilku, kilkunastu, kilkudziesięciu czy kilkuset czynności składających się na szerszy wytworzony przez wiele osób rezultat w postaci wykonania przyłącza, termoizolacji itd.

Sąd Okręgowy stwierdził, że na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie można wnioskować, iż odwołująca się posiada stałą grupę pozostających do jej dyspozycji (współpracujących z nią) fachowców, których zatrudnia na podstawie umów o dzieło w momencie pozyskania określonego kontraktu i zapotrzebowania na określonego rodzaju prace. W przeciwnym razie (gdyby przyjąć, że osoby te nie pozostają w jej stałej dyspozycji) należałoby uznać, iż spółka przystępuje do przetargów nie mając skalkulowanych kosztów wykonania określonych zadań (bo nie mając własnych pracowników i przystępując do przetargu na wykonanie określonych prac nie znalazłyby ewentualnych kosztów zatrudnienia osób z zewnątrz, przy pomocy których realizowałyby kontrakt). Mając na uwadze cel, jaki przyświecał zatrudnianiu pracowników do permanentnie realizowanych przez spółkę cywilną (...) robót budowlanych (spółka nie prowadzi przecież jednej incydentalnej inwestycji tylko zapewne kilka różnych

budów równocześnie) właśnie na podstawie umów o dzieło – czyli ograniczenie szeroko rozumianych kosztów pracowniczych - należy dodatkowo wskazać, choć jest to uwaga czyniona jedynie na marginesie i nie wpływa to na ocenę istniejącego stanu rzeczy, w branży obciążonej tak dużym ryzykiem wypadkowym jak budownictwo (z punktu widzenia częstotliwości występowania wypadków przy pracy), spółka nie zapewniała zatrudnianym przez siebie pracownikom jakiegokolwiek ochrony ubezpieczeniowej (ubezpieczenia wypadkowego).

W rzeczywistości zatem łączące strony umowy o dzieło miały charakter umów o świadczenie usług podobnych do zlecenia (uregulowanych w art. 750 k.c.), z tytułu której zleceniobiorcy nie posiadający innego tytułu ubezpieczenia na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1442) podlegali obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnym, rentowym i ubezpieczeniu wypadkowemu.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołania jako bezzasadne.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł wnioskodawca – (...) s.c. Zakład Handlu i Usług w B. – J. S., E. S., który zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości i wniósł o jego zmianę i ustalenie, że:

a) zainteresowany K. K. (1) nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu oraz wypadkowemu za okres od 21.10.2011 r. do 26.10.2011 r., od 02.11.2011 r. do 30.11.2011 r. i od 05.12.2011 r. do 30.12.2011 r.,

b) zainteresowany R. B. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu oraz wypadkowemu za okres od 01.09.2010 r. do 28.10.2010 r. oraz od 01.11.2010 r. do 30.11.2010 r.,

c) zainteresowany P. K. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu oraz wypadkowemu w okresach od 02.01.2009 r. do 30.01.2009 r., od 02.02.2009 r. do 27.02.2009 r., od 02.03.2009 r. do 30.04.2009 r., od 05.05.2009 r. do 29.05.2009 r., od 02.06.2009 r. do 29.06.2009 r., od 01.07.2009 r. do 31.07.2009 r., od 06.08.2009 r. do 30.10.2009 r., od 01.12.2009 r. do 21.12.2009 r., od 01.02.2010 r. do 09.02.2010 r., od 01.07.2010 r. do 31.07.2010 r., od 02.08.2010 r. do 29.10.2010 r., od 01.11.2010 r. do 30.12.2010 r., od 03.01.2011 r. do 31.01.2011 r., od 16.02.2011 r. do 31.03.2011 r.,

d) zainteresowany G. L. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu oraz wypadkowemu za okres od 02.01.2009 r. do 30.01.2009 r., od 02.02.2009 r. do 27.02.2009 r., od 02.03.2009 r. do 30.04.2009 r., od 04.05.2009 r. do 29.05.2009 r. oraz od 01.06.2009 r. do 21.08.2009 r.

Ponadto apelujący wniósł o zasądzenie od organu rentowego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Apelujący zarzucił naruszenie art. 750 k.c., art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.).

Uzasadniając apelację podano, że w umowach zawartych z zainteresowanymi przedmiotem świadczenia było wytworzenie nowej rzeczy lub dokonanie zmian w rzeczy już istniejącej (np. wykonanie przyłącza, montaż instalacji c.o., montaż grzejników, montaż aparatów grzewczych, roboty spawalnicze, roboty budowlano-montażowe, roboty ziemne itp.). Tak określony przedmiot świadczenia wskazuje, że zgodnym zamiarem stron było zawarcie umowy o dzieło. O zakwalifikowaniu danego stosunku prawnego jako umowy o dzieło nie decyduje fakt, iż przedmiot świadczenia jest w jakiś szczególnie precyzyjny sposób określony w umowie między stronami. Przepisy kodeksu cywilnego o umowie o dzieło nie stawiają wymogu szczegółowego określenia przedmiotu umowy. Ogólne określenie w umowach z zainteresowanym przedmiotu świadczenia nie przemawia za przyjęciem, że są to umowy o świadczenie usług. Zadania postawione przed zainteresowanymi zostały sprecyzowane w sposób zindywidualizowany i stanowią zwarty i dookreślony zespół czynności prowadzący do określonego celu. Bez znaczenia jest to, że prace stanowiły jedynie część, element szerszego zakresu prac, zleconych odwołującej się Spółce w ramach umów zawartych z jej

kontrahentami. Apelujący nie zgodził się, że dziełem był dopiero końcowy rezultat umowy zawartej przez odwołującą się spółkę z jej kontrahentami. Wykonanie przyłącza, montaż instalacji c.o., montaż grzejników, montaż aparatów grzewczych, roboty spawalnicze, roboty budowlano-montażowe, roboty ziemne itp. stanowiły przedmiot umowy, który odróżniał się od innych występujących na rynku rezultatów pracy. Apelujący nie zgodził się z poglądem Sądu I instancji, iż przeciwko uznaniu umów zawartych z zainteresowanymi przemawia fakt, że z umów tych wynika tylko wymóg zamontowania grzejników, rur, którą to czynność może wykonać każdy wykwalifikowany w tym zakresie monter wod.-kan., gazownik czy stolarz, a powodowa spółka nie oznaczyła wymogów montażu, technologii wykonania robót, sposobu, w jaki mają one być wykonane. Z przepisów kodeksu cywilnego o umowie o dzieło nie wynika, aby przyjmujący zamówienie legitymował się jakimiś szczególnymi umiejętnościami, czy kwalifikacjami niezbędnymi do wykonania dzieła. W ocenie apelującego błędna jest teza Sądu I instancji, że przeciwko uznaniu umów zawartych z zainteresowanymi za umowy o dzieło przemawia fakt, iż równie dobrze mogła wykonać je inna osoba posiadająca kwalifikacje monterów. Apelujący nie zgodził się z poglądem, że przeciwko uznaniu przedmiotowych umów za umowy o dzieło przemawia fakt, iż nie sporządzono żadnej dokumentacji obrazującej efekt pracy zainteresowanych, choćby w postaci protokołów odbioru robót. Przepisy kodeksu cywilnego nie stawiają wymogu pisemnego sporządzenia dokumentacji potwierdzającej wykonanie dzieła. Apelujący stwierdził, że Sąd I instancji pochopnie przyjął też, że nie można w ramach umowy o dzieło zakładać realizacji rezultatów, które wymagają współdziałania większej ilości osób. W opozycji do tego stanowiska stanął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 08.09.2013 r. (II UK 39/13), wskazując, że nie sprzeciwia się potraktowaniu umowy jako umowy o dzieło wykonywanej przez dwu wykonawców. Przyjmujący zamówienie nie jest zobowiązany do osobistego wykonania dzieła, chyba że co innego wynika z umowy lub właściwości danego dzieła (art. 356 § 1 k.c.). Wcześniej zakwalifikowanie umowy, na mocy której kilku wykonawców miało wspólnie dokonać na zlecenie zamawiającego montażu urządzeń telekomunikacyjnych jako umowy o dzieło dopuścił Sąd Najwyższy w wyroku z 22.12.1998 r., I PKN 517/98. Okoliczność, że zainteresowani wykonywali swoje umowy we współdziałaniu z innymi osobami zatrudnianymi przez odwołujących się lub osoby trzecie nie może sama w sobie przesądzać o tym, że zawarte z nimi umowy nie były umowami o dzieło lecz umowami o świadczenie usług, o których mowa w art. 750 k.c. Dlatego też apelujący uznał, że Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego niewłaściwie zastosował art. 750 k.c. zamiast art. 627 k.c., a w konsekwencji błędnie zastosował art. 6 ust. 1 pkt 4 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest bezzasadna.

Na wstępie należy zaznaczyć, że apelujący nie zgłosił żadnych zarzutów w zakresie naruszenia przez Sąd Okręgowy zasad postępowania cywilnego, a ponadto wprost stwierdził, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny w sprawie. Zarzuty apelującego dotyczyły jedynie niewłaściwego zastosowania przepisów prawa materialnego, a zasadniczo apelujący wytknął naruszenie art. 750 k.c. oraz art. 627 k.c.

Tym samym nie są przez apelującego kwestionowane ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy, że przedmiotem działalności wnioskodawcy było m.in. wykonywanie robót ogólnobudowlanych związanych ze wznoszeniem budynków, wykonywanie robót ogólnobudowlanych w zakresie rozdzielczych obiektów liniowych: rurociągów, linii elektroenergetycznych i telekomunikacyjnych - lokalnych, wykonywanie instalacji wodno-kanalizacyjnej, instalacji centralnego ogrzewania, instalacji wentylacyjnych i gazowych. W okresie objętym kontrolą organu rentowego spółka zatrudniała kilkanaście osób na umowę o pracę. Zlecenia spółka pozyskiwała przystępując do przetargów organizowanych przez różnego rodzaju podmioty. W ramach wygranych przetargów na wykonanie prac Spółka realizowała między innymi duże inwestycje, obejmujące m.in. wykonanie całej instalacji gazowej w zakładach (...) w T., kompleksowe wykonanie centralnego ogrzewania w Szpitalu (...) w B., wykonanie remontu instalacji c.o. i wodno-kanalizacyjnej w budynku przy ul. (...) w B., montaż wodociągu w Wojewódzkim Szpitalu (...) w K.. W przypadku spiętrzenia się prac na skutek wygrania przez spółkę większej ilości przetargów lub przetargów dotyczących dużych inwestycji, konieczne stawało się dodatkowe zatrudnianie pracowników na podstawie umów cywilnoprawnych. Na wszystkich realizowanych przez spółkę (jako wykonawcę czy podwykonawcę) budowach kierowanie pracami cieplowniczymi oraz nadzór nad nimi należał do kierowników budów i inspektorów nadzoru z firm zewnętrznych

(występujących z ramienia wykonawcy lub inwestora). Prace te były realizowane w oparciu o dostarczoną spółce jako wykonawcy (czy podwykonawcy) dokumentację projektową. Zainteresowani wykonywali różnego rodzaju prace z branży budowlanej (spawalnicze, monterskie w zakresie wod-kan i c.o., sieci gazowych i wentylacji, wykonywanie wykopów, wywóz gruzu). Zwykle ze strony spółki daną inwestycję obsługiwało kilka grup fachowców o określonych specjalnościach.

Zainteresowany **R. B.** zawarł umowy nazwane umowami „o dzieło”, zaś ich przedmiot był określony jako wykonanie robót ziemnych (w Szpitalu (...)) i w ramach tej umowy zainteresowany wykopał dół o powierzchni 2 na 3 metry, wykonanie robót porządkowych - wywóz gruzu i złomu po robotach budowlanych (w ramach tych umów zainteresowany ładował gruz na samochód podstawiany przez Spółkę). Zainteresowany **G. L.** zawarł umowy nazwane umowami „o dzieło”, zaś ich przedmiot był określony jako: budowa węzła c.o., wykonanie przyłącza c.o. (na ul (...)), roboty montażowo-spawalnicze kotłowni (w miejscowości S.; wykonywał prace spawalnicze i przeprowadził próbę ciśnieniową), budowa kotłowni (w S., chodziło o roboty spawalnicze), budowa węzła cieplnego (w L.; prace polegały na montażu zaworów kołnierzowych i regulatora), wykonanie preizolacji na rurociągach (...) (na ul. (...)), roboty spawalnicze wewnętrznej instalacji c.o. (na ul. (...)), montaż aparatów grzewczych (te prace były wykonywane w siedzibie firmy (...) w T.). Odbioru robót dokonywał kontrahent wnioskodawcy. Zainteresowanym **P. K.** zawarł umowy nazwane umowami „o dzieło”, zaś ich przedmiot był określony jako: wykonanie wykopów, roboty elektroinstalacyjne (praca odbywała się w zespole mieszanym z pracownikami spółki), wykonanie wykopów pod budowę przyłącza c.o. (na ul. (...); praca odbywała się w zespole mieszanym z pracownikami spółki), budowa kotłowni (w miejscowości S.), roboty budowlano-montażowe kotłowni (w S.; praca polegała na wstawianiu pieców grzewczych i ich podłączeniu; prace wykonywane były w zespole mieszanym i pod nadzorem), wykonanie robót budowlanych w firmie (...), wykonanie robót ziemnych w firmie (...). Zainteresowany podczas wykonywania powyższych umów pracował w zespole mieszanym: 5, 6 osób. Pracował przy modernizacji węzłów cieplnych i przy malowaniu ścian oraz przy robotach murarsko-malarskich, dokonywał również wykopów. W maju i w czerwcu nie zawsze pracował na terenie firmy (...), gdyż w sytuacji, gdy inna osoba nie przyszła do pracy, zainteresowany delegowany był przez majstra do wykonania prac za osobę nieobecną. Ponadto ten sam zainteresowany zawarł umowy na: wykonanie robót pomocniczych przy montażu wewnętrznej instalacji c.o. (na ul. (...)), wykonanie robót ziemnych (na ul. (...)). W ramach powyższych umów zainteresowany pracował w zespole składającym się ze spawacza i dwóch monterów. Zainteresowany pracował jako monter i pomagał spawaczowi będącemu pracownikiem spółki. W lipcu 2009 r. pracował również przy ul. (...), ale w innym miejscu - na terenie innego zakładu, gdzie trzeba było zrobić wykopy. Na przełomie lipca i sierpnia 2009 r. pracował przy robotach ziemnych, pracował w zespole. Wykopy robione były koparką, zaś zainteresowany pracował przy pomocy łopaty. Oprócz prac ziemnych zainteresowany pracował przy demontażu komory ciepłowniczej. Ponadto zainteresowany zawarł umowę na: wykonanie izolacji termicznej ciągów technologicznych i kotłowni (na ul. (...)), wykonanie wykopów pod przyłącze c.o., wykonanie robót budowlanych węzła (na ul. (...)). Realizując powyższą umowę P. K. pracował w zespole mieszanym z pracownikami spółki. Umowa dotyczyła węzła cieplnego budynku mieszkalnego, zaś roboty polegały na wykonaniu studzienki chłonnej do wody. Zainteresowany zawarł też umowę, której przedmiotem było: wykonanie robót budowlano-remontowych (przy ul. (...) w B.; pracował wówczas w zespole mieszanym, a prace dotyczyły wymiany instalacji wewnętrznej), wykonanie remontu instalacji c.o. i wodno-kanalizacyjnej (w budynku przy ul. (...) w B.), wykonanie robót izolacyjnych (przy ul. (...)). Realizując powyższe umowy P. K. pracował w zespole mieszanym z pracownikami spółki. Następnie przedmiotem kolejnych umów było: wykonanie montażu zaworów i wymiana grzejników (w Szpitalu (...) w B.; prace wykonywał w zespole mieszanym obejmującym ok. 15 osób), wykonanie montażu zaworów i wymiana grzejników (w Szpitalu (...) w B.), wykonanie montażu wodociągu w Wojewódzkim Szpitalu (...) w K.; prace wykonywał w zespole 6-osobowym), usunięcie awarii przyłącza c.o. w (...) S. w B. (pracował w zespole), wykonanie robót remontowych kotłowni c.o. i modernizacja stacji uzdatniania wody, wykonanie remontu kotłowni węglowej (w Szpitalu (...) w B.; w ramach tej umowy zainteresowany zdemontował poszczególne człony kotła, które następnie oczyścił). Zainteresowany miał wyznaczane zadanie na dany dzień przez przełożonego majstra będącego pracownikiem spółki. Prace wykonywane były w zespołach. Majster wyznaczał kilku ludzi do wykonania danego zadania. Jedną z tych osób, brygadzistą, była odpowiedzialna za zespół. W skład zespołu wchodziły zarówno osoby, które były pracownikami spółki, jak i osoby zatrudnione przez spółkę na podstawie umowy o dzieło. Osoby te miały taki sam zakres obowiązków.

Majster z ramienia spółki wykonywał tylko nadzór nad czynnościami wykonywanymi przez zainteresowanego, nie dokonywał odbioru prac. Zainteresowany pracował w godzinach od 7:00 do 15:00, a wynagrodzenie płacone było w oparciu o stawkę godzinową. Majster zapisywał w notesie ilość godzin oraz kto stawiał się w danym dniu do pracy. Czasami zainteresowany pracował po godzinie 15:00 i wówczas płacone miał nadgodziny według normalnej stawki godzinowej. Zainteresowany wraz z pozostałymi członkami zespołu budowlanego samochodem zakładowym dowożony był do miejsca pracy. Zainteresowany **K. K. (1)** zawarł umowy nazwane umowami „o dzieło”, zaś ich przedmiot był określony jako: wykonanie instalacji gazowej w firmie (...), budowa dwóch węzłów cieplnych (w budynku przy ul. (...) w B.; zainteresowany wykonywał czynności spawalnicze i pracował w zespole osób, w skład którego wchodził monterzy pracujący na podstawie umowy cywilnoprawnej), wykonanie instalacji c.o. - B. B..

Apelujący nie kwestionował oceny poszczególnych dowodów przeprowadzonych przed Sądem Okręgowym. Należy zatem przyjąć że zeznania złożone przez zainteresowanych na okoliczność zawieranych ze Spółką umów i wykonywanych czynności były wiarygodne.

Za niewiarygodne należało uznać zeznania świadków J. K., M. S. i A. Ś. w części, w jakiej wskazali oni, że w pracach wykonywanych przez zainteresowanych liczył się tylko efekt końcowy oraz że zainteresowani nie wykonywali czynności w ściśle określonych godzinach. Nie było podstaw do dania wiary zeznaniom J. S. odnośnie tego, że członkami zespołu, w skład którego wchodził P. K., były tylko osoby zatrudnione na podstawie umowy o dzieło.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów zgłoszonych w apelacji co do naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 750 k.c. oraz art. 627 k.c.

Odnosząc powyższe ustalenia faktyczne do kwalifikacji prawnej zawartych przez apelującego z zainteresowanymi umów, trzeba zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (art. 65 § 2 k.c.). Według zaś art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Zatem, nazwa umowy nie jest elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania, w oderwaniu od oceny rzeczywistego przedmiotu tej umowy i sposobu oraz okoliczności jej wykonania. Autonomia woli stron umowy w kształtowaniu jej postanowień podlega ochronie jedynie w ramach wartości uznawanych i realizowanych przez system prawa, a strony obowiązane są respektować nie tylko interes jednostkowy, lecz także mieć wzgląd na interes publiczny. Przepis art. 353¹ k.c. wymaga, aby treść stosunku prawnego lub jego cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) tego stosunku, ustawie, ani zasadom współżycia społecznego. Zasady dotyczące oceny postanowień umownych znajdują zastosowanie także na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych.

Jak stanowi natomiast art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Stosownie zaś do art. 734 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Natomiast zgodnie z art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Powyższe odesłanie znajduje więc zastosowanie wówczas, gdy przedmiotem umowy jest dokonywanie czynności faktycznej, natomiast umowa taka nie jest unormowana w przepisach dotyczących innych umów nazwanych, jak umowa o dzieło, agencyjna, komisju, itp.

Umowa o dzieło (art. 627 k.c.) należy do umów rezultatu - jej przedmiotem jest indywidualnie oznaczony wytwór (efekt). Dla oceny, że zawarto umowę o „rezultat usługi” (wytwór) - co jest podstawową cechą odróżniającą ją od umowy o pracę oraz od umowy zlecenia (świadczenia usług) - konieczne jest, aby działania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu - w postaci materialnej bądź niematerialnej. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 05.03.2004 r., I CK 329/03 (LEX nr 599732), art. 627 k.c. wskazuje tylko na potrzebę „oznaczenia dzieła” i dopuszcza określenie świadczenia ogólnie w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady

uczciwego obrotu (art. 56 k.c.). Przedmiot umowy o dzieło może być więc określony w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem że nie budzi on wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. W doktrynie i orzecznictwie wyrażany jest pogląd, że nie można uznać za dzieło czegoś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na danym rynku rezultatów pracy - materialnych bądź niematerialnych, gdyż wówczas zatraciłby się indywidualny charakter dzieła. Dzieło nie musi wprawdzie być czymś nowatorskim i niewystępującym jeszcze na rynku, jednak powinno posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, umożliwiające zbadanie, czy dzieło zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego.

Trzeba też mieć na względzie, że stosunek prawny wynikający z umowy o dzieło nie ma charakteru zobowiązania trwałego (ciągłego). Stanowi zobowiązanie do świadczenia jednorazowego i to po obu stronach tego stosunku zobowiązaniowego. Zarówno świadczenie zamawiającego jak i wykonawcy dzieła uznawane są za świadczenia jednorazowe, a jego ramy czasowe wyznacza powierzenie wykonania i wykonanie dzieła. Czas ten jest zatem z zasady warunkowany właściwościami samego dzieła, determinowany przez jego wykonawcę a nie zamawiającego. Przedmiotem umowy o dzieło jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez zamawiającego w momencie zawierania umowy. Dzieło jest wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób wskazujący na jego indywidualne cechy.

Dlatego też jednym z kryteriów umożliwiających odróżnienie umowy o dzieło od umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03.11.2000 r., IV CKN 152/00, OSNC 2001 Nr 4, poz. 63). Sprawdzian taki jest zaś niemożliwy do przeprowadzenia, jeśli strony nie określiły w umowie cech i parametrów indywidualizujących dzieło. Taki brak kryteriów określających pożądaną przez zamawiającego wynik (wytwór) umowy prowadzi do wniosku, że przedmiotem zainteresowania zamawiającego jest wykonanie określonych czynności, a nie ich rezultat (tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 06.08.2014 r., II UK 566/13, Lex nr 1500668).

W niniejszej sprawie zainteresowani wykonując prace na podstawie zawartych z wnioskodawcą umów musieli te prace wykonać w ściśle oznaczonym czasie. Czas wykonania prac nie został pozostawiony swobodzie wykonawcy (zainteresowanym). Powyższe należy odnieść zarówno do ustalonego w umowach okresu w których „dzieła” miały zostać wykonane, jaki czasu pracy w poszczególnych daniach powyższych okresów. Ponadto to wnioskodawca decydował o miejscu, w którym prace zainteresowanych mogły być wykonywane i na bieżąco (codziennie) konkretyzował rodzaj prac do wykonania.

Należy podkreślić, że w wypadku umowy o dzieło - na co wskazują także komentatorzy - istotne jest osiągnięcie umówionego rezultatu, bez względu na rodzaj i intensywność świadczonej w tym celu pracy i staranności (por. Z. Leszczyński, Dokumentacja projektowa a opis przedmiotu zamówienia na roboty budowlane, Monitor Zamówień Publicznych 2009, nr 1, s. 37 i n.).

Istotne jest także, że zawarte z zainteresowanymi umowy określały do wykonania nie jeden produkt, ale w istocie chodziło o wykonanie większej liczby prac, a zatem na podstawie każdej z zawartych umów zainteresowani mieli wykonywać powtarzające się prace w sposób ciągły, co nie jest typowe dla umowy o dzieło.

W zakresie przedmiotu zawartych umów chodziło więc o wykonanie określonych (a nie określonej) czynności, czyli szeregu powtarzających się czynności, bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, skoro w istocie istotny był czas pracy, w którym prace miały zostać wykonane.

Zatem przedmiotem umów były określone prace, które – jednak dopiero przy uwzględnieniu pracy także innych osób - miały oczywiście przynieść określony efekt, ale tym efektem nie był jeden produkt, czy usługa objęta poszczególnymi umowami zawieranymi z zainteresowanymi, ale dopiero suma wykonanych (przez wykonawców „dzieła” oraz innych pracowników) prac. Podkreślić należy, że sposób wykonania prac przyjęty przez wnioskodawcę był taki, który w praktyce uniemożliwiał ocenę efektu prac przez poszczególne osoby (wykonawcę „dzieła”), gdyż prace były wykonywane w zespołach (brygadach) i efekt prac był zależny od współpracy osób wykonujących zleczone przez wnioskodawcę prace.

Jak to wyjaśnił Sąd Najwyższy, wykonanie szeregu powtarzających się czynności jest cechą charakterystyczną dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (gdy chodzi o czynności faktyczne - art. 750 k.c.). W odróżnieniu od umowy o dzieło, przyjmujący zamówienie w umowie o świadczenie usług nie bierze więc na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności. Jego odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania (art. 355 § 1 k.c.), podczas gdy odpowiedzialność strony przyjmującej zamówienie w umowie o dzieło niewątpliwie jest odpowiedzialnością za rezultat (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25.07.2012 r., II UK 70/12, Lex nr 1318380; por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.07.2014 r., II UK 496/13, LEX nr 1498492, a ponadto wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14.11.2013 r., II UK 115/13, LEX nr 1396411; z dnia 29.06.2010 r., I PK 44/10, OSNP 2011 nr 23-24, poz. 294).

W toku postępowania administracyjnego, jak i odwoławczego wnioskodawca nie udowodnił, że zainteresowani wykonali konkretne i dające się jednoznacznie ocenić prace (dzieła). Sama treść przedmiotu prac przyjęta w zawartych umowach „o dzieło” czyni praktycznie niemożliwym ustalenie jakie konkretnie „dzieło” miało zostać wytworzone przez wykonawcę. Wnioskodawca nie przedstawił protokołu odbioru poszczególnych „dzieł” wynikających z zawartych umów. Nie doszło też do takiego doprecyzowania wykonanego „dzieła” w sposób umożliwiający jego identyfikację spośród innych rezultatów prac wykonanych przez innych pracowników. Tymczasem z materiału dowodowego wynika, że jakkolwiek w umowach „o dzieło” określano wynagrodzenie, ale jego wysokość zależna była od czasu pracy w okresie ustalonym w każdej z zawartych umów (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18.04.2012 r., II UK 187/11, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 115; z dnia 13.06.2012 r., II UK 308/11, LEX nr 1235841 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25.07.2012 r., II UK 70/12, Lex nr 1318380). Powyższego ustalenia nie kwestionował apelujący. Skoro zatem wynagrodzenie za wykonaną pracę było zależne od czasu pracy, a nie od tego, czy „dzieło” zostało wykonane, to tym samym również i z tego powodu należało uznać, że przedmiotem umowy nie był konkretny rezultat lecz staranne wykonywanie pracy.

W odniesieniu do umowy o dzieło istnieje związek wynagrodzenia z samym dziełem, jego wartością; zaś w świadczeniu usługi rozłożonej w czasie istnieje związek wynagrodzenia z ilością, jakością i rodzajem usługi. Generalnie więc wynagrodzenie z umowy o dzieło określa się w sposób ryczałtowy lub kosztorysowy (art. 629 k.c. - 632 k.c.). W niniejszej sprawie wysokość wynagrodzenia zainteresowanych uzależniono od czasu pracy oraz od rodzaju wykonywanych prac.

Reasumując, Sąd Apelacyjny uznał, że celem stron nie było zawarcie umów o dzieło i rozliczanie się za ich wynik, ale wykonywanie powtarzalnej pracy za wynagrodzeniem ustalonym w jednostkach czasowych. Prowadzi to do wniosku, że oczekiwania strony towarzyszące zawieraniu i wykonywaniu umów nazywanych przez nie umowami o dzieło mogły się realizować wyłącznie jako elementy innej umowy - umowy zlecenia lub innej umowy nienazwanej o świadczenie usług, regulowanej w art. 750 k.c. Umowa ta mogłaby także mieć - gdyby zachowane były warunki określone w art. 22 k.p. - cechy umowy o pracę.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska apelującego jakoby Sąd Okręgowy naruszył przepisy prawa materialnego. Ponadto zgromadzony materiał dowodowy nie pozwalał na ustalenie, że zainteresowani wykonywali przedmiot zamówienia samodzielnie i niezależnie od innych osób. Wnioskodawca nie udowodnił, aby przedmiot zamówienia podlegał rękojmi za wady dzieła.

Uwzględniając powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny przyjął, że organ rentowy prawidłowo uznał, iż zawarte umowy miały na celu wykonanie określonych czynności (szeregu powtarzających się czynności), dla których właściwą konstrukcją prawną jest umowa o świadczenie usług.

Przepis art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity - Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.) ustanawia obowiązkowe objęcie ubezpieczeniem emerytalno - rentowym osób fizycznych, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia (tzw. zleceniobiorców). Osoby te - zgodnie z art. 12 ust. 1 w/w ustawy -

podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu. Przepis art. 13 pkt 2 ustawy systemowej stanowi, iż zleceniobiorcy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy. Z art. 36 ust. 1 w zw. z ust. 2 ustawy systemowej wynika natomiast obowiązek zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych przez płatnika składek każdej osoby objętej obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi.

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne oraz przytoczone regulacje ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, wnioskodawca, jako płatnik składek, zobowiązany był do zgłoszenia zainteresowanych do ubezpieczeń społecznych.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

SSA Lucyna Ramlo SSA Maciej Piankowski SSA Alicja Podlewska